

Niby tacy sami, a jednak inni



PONIEDZIAŁEK – Piłka dla wszystkich

1. W tym tygodniu towarzyszyć nam będzie piosenka pt.: „Dziwni goście”. Zachęcamy do wspólnego wysłuchania utworu 😊

I. Przyszła do mnie dziś pani Złość.
Kryczy, że całego świata ma już dość!
Nogą głośno tupie i pięści pokazuje,
brzydkie miny stroi. O! O! O!
A za chwilę wszedł wielki Śmiech
i za brzuch się gruby trzyma, ech, ech, ech!
Tak się głośno śmieje, że łzy ze śmiechu leje,
i żartuje sobie: he, he, he!

Ref.: E e e emocje, tacy dziwni goście,
złością, śmieją, smucą, straszą nas.
Czy jest na to czas i pora, czy nie czas.
E e e emocje, czasem ich wyproście.
Bo i tak powrócą w inny czas,
jeszcze raz i jeszcze raz, i jeszcze raz.

II. Potem Smutek wpadł, tutaj siadł,
łzy mu kapią z mokrych oczu: kap, kap, kap.
Nic go nie ucieszy i nikt go nie pocieszy.
Smutku, przestań płakać, tak, tak, tak!
A na koniec: ciach! Wskoczył Strach!
Trochę boi się wszystkiego, ach, ach, ach!
Wielkie zrobił oczy i jak tu nie podskoczy!
Idź już, Strachu, sobie: sio, sio, sio!

Ref.: E e e emocje...

2. Porozmawiaj z Rodzicem na temat piosenki:

- O czym jest ta piosenka?
- Co oznacza słowo: emocje?
- O jakich emocjach jest mowa w piosence?
- Jakie emocje nas „odwiedzają”? Co się wtedy dzieje?

3. Poproś teraz Rodziców o przeczytanie opowiadania Agaty Widzowskiej „Piłka dla wszystkich”.

Otwórz książkę na stronach 82–83, które stanowią ilustrację do opowiadania „Piłka dla wszystkich” 😊

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał najwięcej goli.

– Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.

– To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać i robiło mu się wtedy bardzo smutno. Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

– Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.

– Opowiedz.

– W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!

– To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

– Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!

– Ojej! Zostałeś bramkarzem?

– Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.

– Brawo!

– A wtedy on na mnie nakrzyczał...

– Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.

– Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego koledzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.

– Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.

– Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.

– Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego! Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

– Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak:

- „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.

– To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.

– Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.

– Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno, jak stąd do Krakowa!

– To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec. Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zdecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

– I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.

– Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobacysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszcząca najgłośniej ze wszystkich kibiców.

Porozmawiaj z Rodzicem na temat opowiadania:

- Co śniło się Frankowi?
- O czym opowiadał Adzie?
- Jak zachowywali się chłopcy?
- Co zrobił ich kapitan?
- Kim został Franek na meczu?



- Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?
- Co będzie ćwiczył Franek?
- Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?

4. Ćwiczenie w czytaniu

W książce na stronach 82–83 pod ilustracjami znajduje się tekst. Spróbuj go przeczytać. Jeśli masz problem – poproś o pomoc Rodzica 😊

Co oznacza słowo **tolerancja**? Jak myślisz?



Tolerancja oznacza cierpliwość i wyrozumiałość dla odmienności. Jest poszanowaniem cudzych uczuć, poglądów, upodobań, wierzeń, obyczajów i postępowania, choćby były całkowicie odmienne od własnych albo zupełnie z nimi sprzeczne. Współcześnie rozumiana tolerancja to szacunek dla wolności innych ludzi, ich myśli i opinii oraz sposobu życia.

- Czy chłopcy byli tolerancyjni?
- Czy znacie inne przypadki braku tolerancji? (Wyśmiewanie się z ludzi o innym kolorze skóry, innego wyznania...).
- Czy należy wyśmiewać się z kogoś, dlatego że jest gruby, jeździ na wózku...?

5. Rozmowa na temat indywidualności dzieci.

Spójrz, poniżej znajdują się zdjęcia dzieci z różnych kontynentów. Potrafisz wskazać podobieństwa i różnice wśród dzieci?



Dzieci z Afryki



Dziewczynka z Azji



Chłopiec z Ameryki Północnej



Dzieci z Ameryki Południowej



Dziewczynka z Europy

Pamiętaj, że nie można kogoś oceniać na podstawie wyglądu. Pomimo różnic, wszystkie dzieci mają wiele cech wspólnych, np.:

- Wszystkie dzieci lubią się bawić.
- Wszystkie dzieci chcą mieć koleżanki i kolegów.
- Wszystkie dzieci cieszą się, gdy jest im wesoło.
- Wszystkie dzieci płaczą, gdy jest im smutno.

6. Karta pracy, cz. 4, s. 54.

Narysuj siebie w swoim ulubionym ubraniu, ze swoją ulubioną zabawką. Pokoloruj ramkę swoim ulubionym kolorem. Spróbuj samodzielnie napisać swoje imię (imiona) i nazwisko lub poproś o pomoc Rodzica.



WTOREK – Co jest cięższe, a co lżejsze?

1. Praca techniczna – Waga szalkowa

Do przygotowania wagi potrzebujesz:

- wełny/sznurka,
- wieszaka na ubrania,
- dwóch identycznych pudełek np. po borówkach, czy jogurtach.



Sznurek przewlekamy przez pudełka. Pamiętajcie, żeby sznurki były równe 😊 Następnie sznurki mocujemy do ramion wieszaka. Waga gotowa! 😊



2. Co jest cięższe, a co lżejsze? – zabawy z zastosowaniem wagi szalkowej.

- Połóż na lewej szalce Misia, a na prawej 3 klocki (najlepiej drewniane).
 - Co jest cięższe? Po czym to poznałeś/aś?
 - Co jest lżejsze? Po czym to poznałeś/aś?
- Połóż na lewej szalce misia, a na prawej – cztery klocki.
 - Co jest cięższe? Co jest lżejsze?
 - Po czym poznacie, że klocki ważą tyle co miś?

(Ilość klocków musi być taka, aby ich masa równoważyła masę misia).

- Połóż na lewej szalce misia, a na prawej – dziesięć klocków.
 - Co jest cięższe? Po czym to poznaliście?
 - Co jest lżejsze? Po czym to poznaliście?

Teraz możesz dowolnie pobawić się w ważenie różnych przedmiotów. Świetna zabawa!
Prawda? 😊 Czekamy na fotorelację 😊

3. Karta pracy, cz. 4, s. 55.

Pokoloruj w każdej parze cięższy przedmiot. Dokończ rysowanie wag według wzoru.



ŚRODA – Dziwni goście

1. Karty pracy, cz. 4, s. 56–57.

Popatrz na obrazek. Opowiedz, co się na nim dzieje. Odszukaj na dużym obrazku przedmioty i rośliny umieszczone na dole kart.

2. Karta pracy, cz. 4, s. 58.

Opowiedz o tym, jak Olek i Ada obchodzili Dzień Dziecka. Ułóż zdania o każdym obrazku. Napisz samodzielnie lub z pomocą Rodzica swoje imię. Ozdób - najpiękniej jak potrafisz - pole z imieniem. 😊

3. Wykonanie papierowych pacynek paluszkowych.

Przygotuj: [wyprawkę](#), [kartę I](#), [nożyczki](#), [klej](#).

Wytnij pacynki, a następnie sklej je. Powiedz, jakie emocje są przedstawione na buziach Olka i Ady. Spróbuj odegrać scenkę za pomocą pacynek z Rodzicami lub rodzeństwem. Udaney zabawy! 😊

4. Ćwiczenia w czytaniu - książka s. 90–91.

Postaraj przeczytać samodzielnie lub z pomocą Rodzica tekst „*Od buraka cukrowego do cukierka*”.





Czwartek – *Moje uczucia*

1. Wykonanie kostki mimicznej

W załączniku nr 1 znajduje się szablon z kostką, która przedstawia różne emocje. Wydrukuj ją, wytnij i sklej w odpowiednich miejscach. Będzie Ci potrzebna do następnego zadania. Jeśli nie masz drukarki – poproś Rodzica o narysowanie siatki sześcianu i sam wykonaj ilustracje poszczególnych emocji.

2. Zabawa z emocjami

- Obejrzyj kostkę mimiczną z każdej strony, nazywaj emocje przedstawione na obrazkach buzi.
- **Odpowiedz na pytania:**
 - Kiedy się złościemy? (Kiedy ktoś lub coś nie pozwala robić tego, co chcemy albo dostać tego, czego potrzebujemy, gdy ktoś chce nam wyrządzić krzywdę).
 - Kiedy się smucimy? (Gdy żegnamy się z tym, co straciliśmy albo gdy godzimy się z tym, że niektórych rzeczy nie będziemy mieć).
 - Kiedy się boimy? (Gdy czujemy zagrożenie, strach chroni nas przed nim, bo „każe” nam krzyknąć, uciekać, chować się lub walczyć).
 - Kiedy się cieszymy? (Różne osoby cieszą inne rzeczy, zdarzenia).
 - Kiedy się wstydzimy? (Gdy różnimy się czymś od innych i oni dają nam to odczuć; gdy nie spełniamy czyichś oczekiwań, nadziei, gdy przyłapano nas na czymś niewłaściwym).
 - Kiedy zazdrościmy? (Gdy nie mamy tego, co mają inni – pojawia się wtedy w nas złość lub smutek, możemy czuć jedno i drugie).
- Zaproś do zabawy Rodziców lub rodzeństwo. Każde z Was niech rzuci kostką mimiczną. Nie pokazujcie, co wskazała kostka, tylko miną przedstawcie odpowiednią emocję. Pozostali naśladowują minę i nazywają emocję.

3. Słuchanie tekstu Jolanty Kucharzyk „Moje uczucia”.

Poproś Rodzica o przeczytanie tekstu poniżej.

Żał mi minionych wakacji, urodzin, które już były,
i tego, że odwiedziny babci już się skończyły.
Smutno, że tata wyjechał, mama tak mało ma czasu,
i złość mnie bierze, że brat mój robi tak dużo hałasu.



Tu, w moim sercu, mieszkają uczucia: miłość, radość i smutek.
Czasem jestem tak bardzo szczęśliwy, lecz czasem także się smucę.
W kieszonce kasztan na szczęście o tym wciąż przypomina,
że wszystko, co jest tak smutne, kiedyś z czasem przemija.

Zobacz, już się uśmiechasz, bo znowu będą wakacje,
tata niedługo już wróci, z mamą pójdziesz na spacer.
Po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znów świeci,
po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.



Porozmawiaj z Rodzicem na temat przeczytanego tekstu:

- Co „mieszka” w sercu?
- Czy zawsze jest nam wesoło?
- Czy zdarza się, że coś Was smuci?
- Czy zdarza się, że coś Was złości?

Pamiętaj, że uczucia, emocje są czymś normalnym, naturalnym, zawsze towarzyszą ludziom – dorosłym i dzieciom. Ale należy pamiętać o tym, że po burzy zawsze jest tęcza, po deszczu słońce znowu świeci, po chwilach trudnych i smutnych znowu szczęśliwe są dzieci.

4. Karta pracy, cz. 4, s. 59.

Narysuj szlaczki po śladach, a potem – samodzielnie. Następnie narysuj rybki i fale.
Dokończ rysowanie rybek według wzoru. Pokoloruj je.

5. Nauka wiersza Krystyny Datkun-Czeriak *Wszystkie dzieci*.

Poproś Rodzica o przeczytanie wierszyka i spróbuj go kilka razy powtórzyć. Piękny wierszyk, prawda? 😊

W sercach dzieci
radość gości
– gdy bezpieczne są.

Mają prawo do miłości
- przecież po to są.

6. Poznanie nazwy nowego miesiąca na podstawie fragmentu wiersza Apolinarego Nosalskiego „O dwunastu braciach”.

Drogą do lasu
idzie już czerwiec
z wiązką chabrów
i dzbanem czernic.

Patrzy na łąkę
mokrą od rosy:
– Już czas najwyższy
na sianokosy.

Odpowiedz na pytania:

- Jak nazywa się nowy miesiąc?
- Co to są sianokosy?
- Jak wyglądają chabry?
- Wymień nazwy wszystkich miesięcy, zaczynając od czerwca.



Piątek – Dzień dziecka

Z okazji nadchodzącego święta – Dnia Dziecka, w tym szczególnym dniu, zadajemy wyjątkową pracę: **zabawę od rana do wieczora wraz z najbliższymi Ci osobami. W to co lubisz najbardziej!** 😊



Życzymy Ci wiele słońca, uśmiechu i radości.

Niech w Twym sercu zawsze ciepło gości.

Baw się dziś wesoło, realizuj marzenia,

bo gdy minie to Święto, zostaną wspomnienia!

Pani Ola i Pani Patrycja



Załącznik 1

